

Wody są czyste

Marek Grechuta

Wody są czyste piórko po nich płynie
Bielsze od żalu po straconym maju
Przez jego witki drobniejsze niż sen
Oczy nie widząc patrzą i kochają

Piasek od piórka bielszy i od żalu
Księgę rodzaju na piasku spisaną
Pismem o którym mówi się tajemnie
Że jest odwiecznie jątrzącą się raną

Wody są czyste gaśnie w nich planeta
I gasną pod nią poczęte zwierzęta
I wiary gasną jako ten dmuchawiec
I o nich tylko ślepy kret pamięta

Ślepy jak chłopiec co ubiegłej wiosny
Nie wiedząc o tym odszedł w traw litanie
Wody są czyste Modlą się za chłopca
A my o zmierzchu pomódlmy się za nie